

Sygn. akt: I C 927/20 upr

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2020 r.

Sąd Rejonowy w Kwidzynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Danuta Kozikowska

Protokolant: sekretarz sądowy Edyta Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 21 grudnia 2020 r. w Kwidzynie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) z/s w S.

przeciwko H. C.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego H. C. na rzecz powoda (...) z/s w S. kwotę 8 709,11 zł (osiem tysięcy siedemset dziewięć złotych 11/100) z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 15 marca 2019 roku do dnia zapłaty od kwoty 3.848,15 zł (trzy tysiące osiemset czterdzieści osiem złotych 15/100);
2. zasądza od pozwanego H. C. na rzecz powoda (...) z/s w S. kwotę 1.942,00zł (jeden tysiąc dziewięćset czterdzieści dwa złote 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

sędzia Danuta Kozikowska

Sygn. akt I C 927/20 upr.

UZASADNIENIE

Powód (...) z siedzibą w Z. w S. wniósł do Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie VI Wydziału Cywilnego pozew przeciwko H. C. o zapłatę kwoty 8.709,11 zł z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od kwoty 3.848,15 zł od dnia 15 marca 2019 r. do dnia zapłaty. Powód wnosił ponadto o zasądzenie od pozwanej zwrotu kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego z odsetkami ustawowymi za opóźnienie.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że przedmiotowa wierzytelność powstała w wyniku zawarcia przez stronę pozwaną w dniu 31 sierpnia 2018 r. umowy pożyczki nr (...) z (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.. Pierwotny wierzyciel zobowiązał się do udzielenia stronie pozwanej pożyczki gotówkowej. Strona pozwana zobowiązała się natomiast do zwrotu kwoty udzielonej pożyczki wraz z opłatami, prowizją oraz odsetkami w ratach tygodniowych, zgodnie z harmonogramem spłat stanowiącym załącznik do umowy. Na podstawie umowy pierwotny wierzyciel pozostawił do dyspozycji strony pozwanej kwotę 5.558,15 zł, która została przekazana na rachunek bankowy pozwanego dnia 31 sierpnia 2018 r. Dodatkowe opłaty, które pozwany był zobowiązany ponieść z tytułu umowy to opłata przygotowawcza w kwocie 550 zł oraz prowizja w kwocie 3.997,38 zł. Odsetki umowne zostały ustanowione na kwotę 726,94 zł. Łącznie pozwany zobowiązany był zwrócić pierwotnemu wierzycielowi kwotę 10.832,47 zł. Pozwany nie dokonywał spłaty zobowiązania zgodnie z ustalonym harmonogramem, w związku z czym, działając na podstawie umowy, pierwotny wierzyciel

dokonał jej wypowiedzenia ze skutkiem natychmiastowym pismem z dnia 14 marca 2019 r. Wobec powyższego z tym samym dniem wymagalna stała się kwota zadłużenia, na którą składały się: kapitał w wysokości 3.848,15 zł, opłata przygotowawcza w kwocie 550 zł, prowizja w kwocie 3.997,30 zł oraz odsetki umowne w kwocie 313,58 zł. Na podstawie Ramowej Umowy zakupu wierzytelności z dnia 12 września 2018 r. i aktu cesji z dnia 24 kwietnia 2019 r. przedmiotowa wierzytelność przeszła na powoda. Pozwany został zawiadomiony o przelewie wierzytelności pismem z dnia 29 kwietnia 2019 r. Powód podjął próby pozasądowego rozwiązania sporu drogą telefoniczną oraz kierując do pozwanego wezwanie do dobrowolnego spełnienia świadczenia. Mimo tego pozwany nie przedstawił żadnych alternatyw ani nie uregulował ciężących na nim zobowiązań.

Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Lublin – Zachód w Lublinie VI Wydziale Cywilnym w dniu 10 kwietnia 2020 r. wydał nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym uwzględniający żądanie pozwu, sygn.. akt VI Nc-e 216776/20.

Pozwany od powyższego nakazu zapłaty wniósł sprzeciw, w wyniku czego nakaz z dnia 10 kwietnia 2020 r. utracił moc w całości.

Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie postanowieniem z dnia 14 września 2020 r. przekazał sprawę do Sądu Rejonowego w Kwidzynie.

Sprawa została zarejestrowana pod nową sygnaturą akt I C 927/20 upr.

W toku postępowania powód podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko.

Pozwany H. C. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictw. Pozwany podniósł, że kwestionuje roszczenie dochodzone pozwem co do zasady i wysokości. Pozwany zakwestionował wszelkie dokumenty przedłożone przez powoda, które albo nie zostały poświadczone za zgodność z oryginałem albo stanowią niepodpisane ani przez nikogo nieautoryzowane wydruki komputerowe. Pozwany podniósł zarzuty braku legitymacji procesowej powoda, nierzetelności przedstawionej dokumentacji, niezawarcia przez pozwanego umowy, niewykazania przez powoda zawarcia rzekomej umowy, nieotrzymania przez pozwanego jakichkolwiek kwot z tytułu rzekomo zawartej umowy i niewykazania okoliczności przeciwnej przez powoda, stosowania przez powoda klauzuli o charakterze niedozwolonym w przedstawionym wydruku pożyczki, nieważności umowy stanowiącej podstawę dochodzonego pozwem roszczenia, niewykazania akceptacji przez pozwanego warunków umowy pożyczki, na których miała być ona rzekomo zawarta oraz niewykazania roszczenia odsetkowego.

W uzasadnieniu pozwany podniósł, że nie jest zobowiązany do zapłaty jakichkolwiek kwot na rzecz powoda. Powód nie wykazał istnienia ani wysokości wierzytelności, której zasądzenia domaga się od pozwanego. Pozwany nie zawierał jakichkolwiek umów z powodem, a także podmiot ten nie wykazał swojego następstwa prawnego w stosunku do (...) sp. z o.o., czy to w drodze sukcesji uniwersalnej czy singularnej. Na podstawie przedłożonej przez powoda umowy cesji nie można się zorientować, czy przelewem objęto wierzytelność rzekomo przysługującą pierwotnemu wierzycielowi wobec pozwanego. Pozwany podkreślił, iż nie można wywodzić legitymacji procesowej powoda z ramowej umowy zakupu wierzytelności, w której nie są wskazane żadne wierzytelności podlegające cesji czy też z zawiadomienia o przeniesieniu wierzytelności, którego pozwany nigdy nie otrzymał, a które jest oświadczeniem własnym powoda (wydrukem), który pozwany kwestionuje w całości. Nadto nie można wywodzić okoliczności nabycia wierzytelności z dokumentu zatytułowanego Akt Cesji, co do którego nie wiadomo, czy na jego podstawie przeniesiono wierzytelność, z której obecnie powód wywodzi swoje roszczenie. Pozwany zakwestionował także rzekomy załącznik do aktu cesji z dnia 24 kwietnia 2019 r., podnosząc, że dokument ten jest całkowicie oderwany od materiału dowodowego i nie znajduje żadnego odniesienia w stosunku do dokumentacji przedstawionej przez stronę powodową. Ponadto nie można go z niczym powiązać i tym samym odnieść się do jego treści. Zdaniem pozwanego w związku z powyższym nie można zweryfikować tego, czy przedstawiona umowa cesji została skutecznie zawarta, ani tego czy jest ona prawnie relewantna. Pozwany podniósł także, że oświadczenia o dokonaniu cesji praw nie są dowodem

na skuteczną cesję wierzytelności, gdyż okoliczność przelewu wierzytelności powinna wynikać przede wszystkim z umowy przelewu wierzytelności i nie powinno się jej domniemywać czy wywodzić z samego tylko oświadczenia cedenta czy cesjonariusza. Pozwany podniósł również, iż powód nie wykazał prawnej skuteczności zawartej umowy cesji, wskazując, że zgodnie z punktem 2.1.2 umowy ramowej zakup wierzytelności miał nastąpić na podstawie dostarczonego przez sprzedającego pliku danych, a nie wiadomo, czy taki plik został dostarczony do powoda. Ponadto zdaniem pozwanego pisma zawierającego tabelę z danymi (między innymi imieniem i nazwiskiem pozwanego) nie można ocenić nawet jako dokumentu prywatnego, ponieważ pod pismem tym nikt się nie podpisał ani nie złożył oświadczenia o treści wskazanej w tym piśmie. Dokument taki nie może stanowić dowodu na okoliczność, na którą powód go przedstawia, już choćby z tej przyczyny, że został stworzony w środowisku informatycznym pozwalającym na dowolną edycję i modyfikację danych. Zdaniem pozwanego dokument ten nie jest także załącznikiem do jakiegokolwiek cesji, gdyż nie został podpisany przez strony umowy przelewu wierzytelności podpisem elektronicznym. W ocenie pozwanego nie jest to także załącznik do umowy sprzedaży wierzytelności, lecz zwykły wydruk komputerowy zawierający tabelę. Powód nie udowodnił zatem, by skutecznie nabył dochodzoną niniejszym pozwem wierzytelność. Ponadto mocą postanowienia zawartego w punkcie 3.1.2. przedmiotowej umowy cesjonariusz został zobowiązany do uiszczenia na rzecz cedenta określonej proporcjonalnie ceny zakupu. Fakt jej uiszczenia nie został w żaden sposób wykazany. Powód nie przedstawił zatem żadnych dowodów na okoliczność ziszczenia się warunków niezbędnych dla wywołania przez przedłożoną umowę cesji zamierzonych przez niego skutków. Przedłożona przez powoda umowa, nawet gdyby dotyczyła pozwanego, pozbawiona jest ostatecznie prawnej efektywności.

Ponadto pozwany zwrócił uwagę, że umowa przelewu, na którą powołuje się strona powodowa, została zawarta jako umowa warunkowa. Przeniesienie wierzytelności miało nastąpić pod warunkiem dostarczenia przez sprzedającego Pliku danych oraz uiszczenia w terminie 14 dni określonej umownie ceny. W związku z faktem, że opisane wyżej warunki miały charakter zawiązujący, to na powodzie, jako wywodzącym z faktu zawarcia umowy przelewu skutków prawnych, spoczywał ciężar udowodnienia, że zostały one spełnione. Powód nie przedstawił jednak na tę okoliczność wystarczającego dowodu, wobec czego powinien on ponieść negatywne skutki swych zaniedbań w sferze aktywności procesowej. Pozwany wskazał też, że nie wyrażał zgody na zawarcie umowy, nie składał również podpisu pod umową. Powód nie załączył wydruku ani żadnego innego dowodu mającego wykazać, że umowy te były zawierane w formie elektronicznej. Powód nie spełnił wymogu zawarcia umowy o kredyt konsumencki w formie pisemnej. Nie wykazał też, by przy zawieraniu umowy za pomocą środków elektronicznych on lub pozwany posługiwali się kwalifikowanym podpisem elektronicznym, wobec czego nie można uznać, że zachowana została forma pisemna zawarcia czynności prawnej. Powód nie wykazał zatem, by umowa w ogóle była zawierana ani jakie były jej warunki. Natomiast z przedstawionego wydruku umowy pożyczki gotówkowej nr (...) - (...) nie wynika nawet, że pożyczka miała zostać przekazana na rzecz innego podmiotu, który również w tej umowie nie został określony, wskazano jedynie numer konta, a w jednym z potwierdzeń wykonania operacji wskazano, że jego odbiorcą jest (...), a zatem podmiot, z którym pozwany miał rzekomo zawrzeć refinansowaną umowę nr (...). Z treści potwierdzenia przelewu kwoty 4.058,16 zł wynika, że pożyczkodawca dokonał przelewu samemu sobie, nie wynika jednak zarówno z wydruku projektu wniosku (nie został on bowiem podpisany przez pozwanego, ani w inny sposób przez niego zaakceptowany), ani tym bardziej z projektu umowy, by pożyczkodawca uprawniony był do takiego działania. Stąd wynika, że pożyczka ta miała zostać udzielona na spłatę rzekomego innego zobowiązania, którego powód ani nie precyzuje, ani którego istnienia nie udowadnia, ani nawet nie wskazuje, na rzecz jakiego podmiotu miałyby być dokonana spłata i z jakiego stosunku miałyby wynikać. Co więcej, podział realizacji kwoty kredytu na kwotę, która miała być przekazana pozwanemu i kwotę przekazaną na rzecz innego podmiotu nie wynika też z formularza informacyjnego, w nim bowiem stosowne alternatywy nie zostały zaznaczone, pozostawione zostały niewypełnione pola odnoszące się do tej kwestii. Ani zatem z projektu umowy, ani projektu formularza informacyjnego nie wynikają warunki pożyczki, szczególnie w zakresie, w jakim ustalają wysokość i sposób wypłaty kwoty pożyczki. Zdaniem pozwanego powód zastosował mechanizm refinansowania stanowiący nieuczciwą praktykę rynkową. Tytuł zawiera adnotację (...) z podaniem numeru, który jednak ani nie odpowiada numerowi spornej pożyczki, ani też nie jest nigdzie przez powoda podnoszony jako numer rzekomo spłacanej w drodze tego przelewu poprzedniej pożyczki. Przedstawione przez powoda materiały nie pozwalają na jej jakąkolwiek identyfikację i weryfikację. Refinansowanie polegało w tym wypadku na tym, że w sytuacji, gdy do końca terminu pożyczki pożyczkobiorca nie spłacił całości zobowiązania, inny podmiot spłacał

zobowiązanie wynikające z umowy. Pozwany musiał zaś oddać kwotę refinansowania powiększoną o wysoką prowizję. Pozwany wskazał, że oba przedstawione przez powoda wydruki rzekomych pożyczek datowane są na ten sam dzień. W ocenie pozwanego jedynym celem mechanizmu polegającego na wypłacie przez rzekomego pożyczkodawcę (...) sp. z o.o. części kwoty pożyczki i tylko części na rzecz pozwanego było działanie na szkodę konsumenta, które polegało na wciągnięciu go w spiralę długów. Nie wiadomo też, ile wynosiła rzekoma pierwotna umowa, która została refinansowana. Nie wiadomo, czy pozwany w ogóle zawarł taką umowę i czy otrzymał jakieś środki finansowe na jej podstawie. Nie wiadomo też, ile razy refinansowanie zostało dokonane i ile takich prowizji zostało nałożonych na konsumenta. Dodatkowo pozwany wskazał, że umowa refinansująca zawierana w przedstawiony wyżej sposób powinna być oceniona jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego oraz dobrymi obyczajami i jako taka nieważna na podstawie art. 58 § 2 k.c. Umowa taka stanowi wyraz nadużycia prawa i jest nieważna na podstawie art. 5 k.c. Stosowanie refinansowania ma za zadanie takie ukształtowanie stosunków z konsumentem, by umowa, choć formalnie zgodna z treścią ustawy o kredycie konsumenckim, szczególnie jej art. 36a, 36b i 36c w istocie zmierzała do obejścia tych przepisów. (...) sp. z o.o. i podmiot, wobec którego nastąpić miało refinansowanie, działające wspólnie, w porozumieniu znalazły metodę na omińnięcie ograniczeń wskazanych w powyższych przepisach, poprzez utworzenie kilku, ściśle współpracujących ze sobą podmiotów, które zamiennie refinansują kolejne zobowiązania. Formalnie zatem są to oddzielne umowy pożyczki, udzielane przez odrębne podmioty, do których prima facie regulacje art. 36b i 36c ustawy o kredycie konsumenckim nie miałyby zastosowania. Podmioty te są jednak tworem sztucznym, których powołanie miało na celu jedynie formalne rozdzielanie kolejnych umów pożyczek krótkoterminowych tak, aby każda jako zawierana z innym podmiotem mogła mieć naliczone koszty pozaodsetkowe zgodnie z treścią art. 36a u.k.k., nie zaś zgodnie z art. 36b i 36c u.k.k., które nakazują traktować takie umowy zbiorczo. Wprowadzając kolejne podmioty udzielające kolejno po sobie pożyczek refinansujących, gdzie w każdej kolejnej umowie zastrzeżono prowizję formalnie zgodną z art. 36a u.k.k. pożyczkodawcy zmierzali do obejścia przepisów o maksymalnych limitach kosztów pozaodsetkowych określonych w art. 36a, 36b i 36c ustawy o kredycie konsumenckim. Refinansowanie pozwala na podział zobowiązania na szereg zobowiązań krótkoterminowych, gdzie każde z nich dotyczy formalnie innego podmiotu, choć te powiązane są ze sobą ściśle, zarówno osobowo jak i kapitałowo, co prowadzi do uzyskania przez pożyczkodawcy zysków wielokrotnie przekraczających możliwe w inny sposób limity. Stosując refinansowanie pożyczkodawcy mogli rozdzielić zobowiązanie konsumenta na szereg mniejszych, przy których za każdym razem wyliczali koszty na podstawie art. 36a u.k.k., zamiast zbiorczego ich ujęcia zgodnie z art. 36b i 36c ustawy o kredycie konsumenckim. Pozwany wskazał, że pozorna zgodność kosztów z art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim nie może prowadzić do automatycznego uznawania tych kosztów za dozwolone, skoro szczególnie w szerszym ujęciu, uwzględniając sztuczne rozdrobnienie tych umów, podzielonych pomiędzy specjalnie w tym celu wykreowane podmioty, koszty pożyczki w istocie wielokrotnie przekraczają ten limit, co ma miejsce w niniejszej sprawie. Zdaniem pozwanego przedstawione umowy są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, bowiem prowadzą do osiągnięcia niewspółmiernych zysków przy pokrzywdzeniu konsumenta i całkowitym brakiem baczenia na jego sytuację. W ocenie pozwanego stanowi to modelowe naruszenie art. 58 k.c. poprzez stworzenie konstrukcji sprzecznej z zasadami współżycia społecznego oraz zmierzającej wprost do omińnięcia przepisów ustawowych. Umowa, z której powód wywodzi swoje roszczenie z uwagi na powyższe jest zatem bezwzględnie nieważna. Pozwany zauważył także, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie mamy do czynienia z odrębnymi umowami pożyczek, ale z jednym zobowiązaniem „rolowanym”. Powód nie przedstawił potwierdzenia przelewu kwoty wynikającej z rzekomej umowy refinansującej, co potwierdza tezę o pozornym charakterze umów refinansujących. Pozwany podniósł, że powód w sytuacji, gdy konsument nie dysponuje środkami na spłatę zobowiązania z umowy przedstawia mu umowy refinansujące. W istocie zatem zawarcie nowej umowy z konsumentem miało na celu obejście przepisów o odsetkach maksymalnych i obejście zakazu lichwy. Umowę będącą podstawą niniejszego powództwa należy ocenić jako sprzeczną z ustawą, a konkretnie z przepisami o odpowiedzialności dłużnika w przypadku opóźnienia w płatności zobowiązania pieniężnego. Powód oparł swoje roszczenia na nieważnej podstawie prawnej, jaką jest umowa pożyczki zawarta jedynie dla pobrania kolejnej prowizji od konsumenta, którego pierwotne zobowiązanie nie ulega zmniejszeniu. Strona powodowa nie przedłożyła żadnych potwierdzeń przelewów kwot pożyczki refinansującej przez zobowiązane do tego podmioty na rzecz poprzedniego pożyczkodawcy. Okoliczność ta prowadzi do wniosku, że wypłatę pożyczki nie można uznać za wykazaną. Postanowienia te mają charakter abuzywny, pozwalający na dowolne kształtowanie wysokości ewentualnego zobowiązania przez powoda. Ewentualne umowy refinansujące stanowiąc

mają również umowy pożyczki, które podlegają rygorom ustawy o kredycie konsumenckim, w tym rygorom co do formy. Zawarcie każdej tego typu umowy powinno nastąpić, zgodnie z treścią art. 29 ust.1 wskazanej ustawy w formie pisemnej. W niniejszej sprawie takie sytuacje nie miały jednak miejsca, zaś powód zawierał kolejne umowy z pominięciem woli pozwanego, co doprowadziło do sztucznego zwiększenia rzekomego zadłużenia. Nie może być bowiem tak, że abuzywne postanowienie umowne uprawnia jedną stronę umowy do zawierania kolejnych krzywdzących drugą ze stron stosunku umów bez żadnych ograniczeń. Zdaniem pozwanego wzór zawarty w art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim powinien być stosowany wyłącznie pomocniczo. W pierwszej kolejności zastosowanie powinny znaleźć przepisy pozwalające na dokonanie oceny naliczonych przez powoda opłat w świetle przepisów o klauzulach abuzywnych, a także przepisy zabraniające obchodzenia przepisów ustawy dotyczących odsetek maksymalnych. Powyższe opłaty powinny zostać ocenione również w świetle zasad współzycia społecznego i dobrych obyczajów, zarzutu braku ekwiwalentności świadczeń, a także w świetle art. 5 k.c. Ponadto pozwany nie akceptował Regulaminu ani Tabeli Opłat i Prowizji, z których wynikają koszty prowizji ani formularza informacyjnego.

Pozwany podniósł również, że nie otrzymał od powoda wezwań do zapłaty ani zawiadomienia o cesji wierzytelności. Powód nie wykazał, by pozwany odebrał jakiegokolwiek oświadczenia kierowane przez powoda, ani nawet by powód takie oświadczenia wysyłał. Brak jest dowodów na wzywianie pozwanego do spłaty jakichkolwiek należności. Powód nie powołał się na jakiegokolwiek potwierdzenia odbioru wezwań, nie można zatem przyjąć, by pozwany otrzymał je i mógł się z nim zaznajomić.

Zdaniem pozwanego wątpliwości budzi również wysokość roszczenia dochodzonego przez powoda. Powód nie przedstawił żadnego wyliczenia dochodzonej pozewem kwoty, które można byłoby zweryfikować. Kwota roszczenia w wysokości 8.709,11 zł jest kwotą zdecydowanie zawyżoną, która ponadto nie znajduje oparcia w twierdzeniach powoda. Powód nie wykazał zatem zasadności swojego żądania. Zdaniem pozwanego koszt pożyczki jest zawyżony oraz nie znajduje pokrycia w faktycznych wydatkach pożyczkodawcy. W związku z powyższym pozwany podniósł zarzut braku ekwiwalentności świadczeń, wyzysku oraz abuzywności powyższych opłat. Z załączonego przez powoda wydruku komputerowego umowy pożyczki wynika, że udzielono rzekomej pożyczki na kwotę 5.558,15 zł, z czego pozwanemu rzekomo miała zostać przekazana jedynie kwota 1.499,99 zł. Jednocześnie obciążono pożyczkobiorcę opłatą prowizyjną w wysokości 3.997,38 zł, a także opłatą przygotowawczą w wysokości 550,00 zł przy pożyczce zawartej na okres 130 tygodni. Pożyczka została oprocentowana, a suma odsetek wyniosła 726,94 zł. Łącznie koszty, jakimi pozwany został obciążony to 5.274,32 zł za udzielenie pożyczki na 130 tygodni. Pozwany podniósł, że w przedkładanej przez powoda kserokopii umowy pożyczki zawarte są klauzule niedozwolone zastrzegające opłaty nienależne i rażąco wygórowane. W szczególności tyczy się to kosztu prowizji za udzielenie pożyczki oraz opłaty przygotowawczej. Zdaniem pozwanego koszty udzielenia pożyczki konsumentowi powinny odpowiadać rzeczywistym kosztom przygotowania pożyczki. Tego typu opłaty nie mogą prowadzić do nieuzasadnionego wzbogacenia po stronie powoda jako pożyczkodawcy.

Sąd ustalił, co następuje:

Pozwany H. C. w dniu 31 sierpnia 2018 r. wystąpił do (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. z wnioskiem o udzielenie pożyczki gotówkowej w kwocie 5.558,15 zł. Zgodnie z wnioskiem pożyczka w części obejmującej kwotę 1.499,99 zł miała zostać wypłacona pożyczkobiorcy na Zweryfikowany Rachunek Bankowy, natomiast w części obejmującej kwotę 4.058,16 zł wypłacona przelewem w ramach Opcji Pożyczki na Spłatę na rachunek o numerze (...).

/dowód: wniosek o udzielenie pożyczki gotówkowej w (...) Sp. z o.o. – k. 14 – 17/

W dniu 31 sierpnia 2018 r. pozwany H. C. zawarł z (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. umowę pożyczki gotówkowej nr (...) - (...) w kwocie 5.558,15 zł na okres 130 tygodni. Umowę zawarto przy wykorzystaniu środków porozumiewania się na odległość.

Pozwany złożył wniosek o udzielenie pożyczki kontaktując się telefonicznie z pożyczkodawcą, a następnie wypełniając formularz wniosku.

Całkowita kwota do zapłaty wyniosła 10.832,47 zł, na którą składały się:

- Całkowita kwota pożyczki -5.558,15 zł;
- Opłata przygotowawcza – 550,00 zł;
- Prowizja – 3.997,38 zł;
- Odsetki umowne – 726,94 zł.

Pozwany zobowiązał się spłacić tę kwotę w 130 ratach tygodniowych. Termin płatności pierwszej raty został ustalony na dzień 14 września 2018 r., a ostatniej 05 marca 2021 r. Wysokość rat miała wynosić 83,46 zł, z wyjątkiem ostatniej w kwocie 66,13 zł.

W przypadku opóźnienia w spłacie pożyczki pożyczkodawca zastrzegł sobie możliwość naliczania odsetek w wysokości maksymalnych odsetek ustawowych za opóźnienie.

Pożyczkobiorca miał prawo odstąpienia od przedmiotowej umowy poprzez złożenie oświadczenia o odstąpieniu w terminie 14 dni od daty zawarcia umowy i rozliczenia pożyczki. Oświadczenie to musiało być sporządzone w formie pisemnej i przesłane na adres pożyczkodawcy bądź złożone bezpośrednio w jego siedzibie.

Natomiast pożyczkodawca zastrzegł sobie prawo rozwiązania umowy ze skutkiem natychmiastowym w przypadku braku spłaty rat pożyczki, podania przez pożyczkobiorcę nieprawdziwych informacji i danych oraz braku spłaty zaległości w ciągu 14 dni od daty, w której pożyczkobiorca otrzymał wezwanie do zapłaty i informację o wypowiedzeniu bądź w ostatnim dniu do odbioru listu poleconego.

Wzór oświadczenia o odstąpieniu od Umowy stanowił Załącznik 4 do przedmiotowej umowy.

Pożyczkodawca w dniu 31 sierpnia 2018 r. przelał na wskazany przez pozwanego rachunek bankowy nr (...) część kwoty pożyczki w wysokości 1.499,99 zł.

W tym samym dniu pożyczkodawca dokonał przelewu kwoty 4.058,16 zł na poczet spłaty poprzedniej umowy pożyczki na rachunek bankowy nr (...).

/dowód: umowa pożyczki gotówkowej nr (...) - (...) z załącznikami – k. 18 – 33, potwierdzenia przelewów – k. 34, 35, 91, 92 /

Pozwany na poczet umowy pożyczki w okresie od 08 października 2018 r. do 07 marca 2019 r. dokonał 7 wpłat na łączną kwotę 1.710 zł.

W związku z brakiem spłaty kolejnych rat pożyczki nr (...) - (...) sp. z o.o. pismem z dnia 14 marca 2019 r. rozwiązał przedmiotową umowę pożyczki ze skutkiem natychmiastowym i wezwał pozwanego do natychmiastowej zapłaty kwoty 9.146,62 zł pod rygorem wszczęcia postępowania sądowego i egzekucyjnego. Wypowiedzenie umowy pożyczki zostało doręczone pozwanemu w dniu 20 marca 2019 r.

W dniu 24 kwietnia 2019 r. (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. zawarł z powodem (...) z siedzibą w Z. (S.) Akt Cesji (...) wierzycelności. Jedną z wierzycelności objętych cesją była wierzycelność należna od H. C. (numer klienta (...)), wynikająca z umowy pożyczki nr (...) z dnia 31 sierpnia 2018 r. Wyżej wskazany Akt Cesji została zawarty na podstawie Ramowej Umowy Zakupu Wierzycelności, zawartej pomiędzy tymi samymi podmiotami w dniu 12 września 2018 r., oraz Aneksu Nr 1 do tej umowy, zawartego w dniu 24 stycznia 2019 r.

O cesji wierzycelności powód zawiadomił pozwanego pismem z dnia 29 kwietnia 2019 r., jednocześnie wzywając go do zapłaty należności w kwocie 8.750,95 zł (w tym kapitał 3.848,15 zł, odsetki 869,57 zł i koszty 4.033,23 zł).

/ **dowód** : wypowiedzenie umowy pożyczki – k. 36, zawiadomienie cesji i wezwanie do zapłaty - k. 37, Akt Cesji – k. 38, Załącznik do Aktu Cesji z dnia 24-04-2019 - k. 39, Ramowa Umowa Zakupu Wierzytelności – k. 41 – 44, Aneks Nr1 do Ramowej Umowy Zakupu Wierzytelności z dnia 12 września 2018 r. – k. 45, zestawienie wpłat pozwanego – k. 93, wydruk z Systemu Śledzenia Przesyłek - k. 94/

Sąd zważył, co następuje:

Mając na uwadze powyższe ustalenia, Sąd uznał roszczenie powoda za uzasadnione.

Stan faktyczny Sąd ustalił wyłącznie na podstawie dokumentów przedłożonych przez powoda. Pozwany bowiem nie zaoferował Sądowi żadnych dowodów. Nie stawiał się również na żadnej z rozpraw, które zostały wyznaczone na 25 listopada 2020 r. i 21 grudnia 2020 r. mimo skutecznie doręczonych mu wezwań, wobec czego Sąd nie miał możliwości przeprowadzenia dowodu z przesłuchania pozwanego w charakterze strony.

Okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd ustalił na podstawie wniosku o udzielenie pożyczki gotówkowej w (...) Sp. z o.o., umowy pożyczki gotówkowej nr (...) - (...) zawartej przez wierzyciela pierwotnego i pozwanego oraz załączników do tej umowy, w szczególności harmonogramu spłat, Formularza informacyjnego dotyczącego umowy pożyczki i Tabeli opłat i prowizji. Kwestie legitymacji czynnej powoda Sąd ustalił na podstawie załączonych do pozwu aktu cesji z dnia 24 kwietnia 2019 r. Ramowej Umowy Zakupu Wierzytelności z dnia 12 września 2018 r. Wiarygodność tych dowodów nie budzi wątpliwości Sądu a pozwany nie zakwestionował skutecznie wiarygodności tych dowodów. Pozwany we wniesionym sprzeciwie zaprzeczył wszystkim twierdzeniom i tezom powoda, do sformułowania zarzutów bez udowodnienia zasadności swoich twierdzeń. W ocenie Sądu zarzuty pozwanego wynikały wyłącznie z przyjętej przez niego linii obrony i zostały zgłoszone wyłącznie na użytek niniejszego procesu.

W tym miejscu zaznaczyć należy, że w aktualnie obowiązującym stanie prawnym niewystarczające jest ogólne wskazanie w piśmie procesowym, że zaprzecza się wszystkim twierdzeniom strony przeciwnej poza wyraźnie przyznanymi. Strona powinna się stawić na rozprawie i zgodnie z art. 210 § 2 zd. 2 k.p.c. wyszczególnić fakty, którym zaprzecza, czego pozwany H. C. nie uczynił.

Zaznaczyć należy, że zgodnie z art. 77³ k.c. dokumentem jest nośnik informacji umożliwiający zapoznanie się z jej treścią, w związku z czym wydruki przedłożone przez powoda niewątpliwie są dokumentami w świetle przepisów prawa cywilnego, a dla podważenia ich wiarygodności nie wystarczyło sformułowanie przez pozwanego zarzutu, iż „kwestionuje wszelkie dokumenty przedłożone przez powoda, które albo nie zostały poświadczone za zgodność z oryginałem albo stanowią niepodpisane ani przez nikogo nieautoryzowane wydruki komputerowe”.

W niniejszej sprawie pozwany podniósł szereg zarzutów. Stwierdził przede wszystkim, że powód nie wykazał istnienia ani wysokości dochodzonej wierzytelności.

Zaznaczyć należy, że zgodnie z treścią art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Umowa pożyczki jest zatem umową dwustronnie obowiązującą. W przypadku pożyczki pieniężnej pożyczkodawca po przekazaniu pożyczkobiorcy ustalonej kwoty pieniężnej ma zatem prawo żądać zwrotu pożyczonych środków finansowych.

Stosownie do art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W takiej sytuacji powód domagając się zasądzenia określonej kwoty tytułem zwrotu pożyczki winien był wykazać: zawarcie umowy pożyczki i przeniesienie na własność biorącego określoną ilość pieniędzy. Powód domagał się od pozwanego zapłaty kwoty 8.709,11 zł.

Umowę pożyczki zawarto przy wykorzystaniu środków porozumiewania się na odległość.

Definicja umowy na odległość zawarta została w art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta (tekst ujednolicony Dz.U. z 2020 r. poz. 287)

Zgodnie z tym przepisem umowa taka jest zawierana przez przedsiębiorcę z konsumentem w ramach zorganizowanego systemu zawierania umów na odległość, bez jednoczesnej fizycznej obecności stron, z wyłącznym wykorzystaniem jednego lub większej liczby środków porozumiewania się na odległość do chwili zawarcia umowy włącznie.

Ważnym warunkiem zawarcia umowy pożyczki na odległość jest przedstawienie konsumentowi przed zawarciem umowy w sposób jasny i zrozumiały wszystkich informacji na temat warunków i kosztów pożyczki. Dlatego na stronach firm pożyczkowych znaleźć można suwaki służące określeniu dokładnych kosztów pożyczania konkretnej sumy pieniędzy, ramowe umowy pożyczek oraz tabele opłat.

Niewątpliwie z inicjatywy pozwanego pomiędzy (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. a pozwanym H. C. doszło do zawarcia w drodze elektronicznej umowy regulowanej przez ustawę z dnia 18 lipca 2002 roku o świadczeniu usług drogą elektroniczną (tekst ujednolicony Dz. U. z 2020 r., poz. 344).

Zawarta pomiędzy wierzycielem pierwotnym a pozwanym umowa określona jako umowa pożyczki gotówkowej pod względem prawnym stanowi kredyt konsumencki zawierany na odległość w rozumieniu art. 5 pkt 13 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tekst ujednolicony Dz.U. z 2019 r., poz. 1083). Zgodnie bowiem z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255.550 zł albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi. Za umowę o kredyt konsumencki uważa się w szczególności umowę pożyczki (art. 3 ust. 2 pkt 1). Natomiast przez kredyt konsumencki zawierany na odległość rozumie się umowę o kredyt konsumencki zawieraną z konsumentem bez jednoczesnej obecności obu stron, przy wykorzystaniu środków porozumiewania się na odległość (art. 5 pkt 13). Przedmiotowa umowa pożyczki spełnia powyższe przesłanki, wobec czego stosuje się do niej przepisy przytoczonej ustawy.

Konsument, który zawarł na odległość umowę o usługi finansowe, może od niej odstąpić bez podania przyczyn, składając stosowne oświadczenie na piśmie, w niniejszej sprawie w terminie czternastu dni od dnia zawarcia umowy pożyczki (art. 27 ustawy o prawach konsumenta).

Pozwany nie wykazał, że od umowy tej odstąpił, zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 6 k.p.c.

Na stronie internetowej wierzyciela pierwotnego udostępniany został formularz informacyjny dotyczący pożyczki konsumenckiej, który jest jednocześnie wnioskiem o udzielenie pożyczki i wypełniając ten wniosek, klient wyraża chęć w ten sposób zawarcia umowy pożyczki. W formularzu należy wpisać dane, które są niezbędne pożyczkodawcy do oceny zdolności kredytowej klienta i podjęcia decyzji o udzieleniu pożyczki. Pozwany wypełnił formularz zawarty we wniosku o udzielenie pożyczki gotówkowej, wyraził zgodę na weryfikację swojej zdolności kredytowej i analizy ryzyka kredytowego w BIK, podając swoje dane osobowe, nr pesel, nr dowodu osobistego i miejsca zamieszkania. Po zweryfikowaniu wierzyciel pierwotny udzielił pozwanemu pożyczkę, wskazując jej wysokość, dzień wypłaty, harmonogram spłaty, roczną stopę oprocentowania zadłużenia przeterminowanego, całkowity koszt pożyczki i całkowitą kwotę do zapłaty oraz nr rachunku pozwanego, na który została zrealizowana wypłata.

Podkreślić należy, że pozwany nie wykazał, by ktoś wykorzystał jego dane osobowe do uzyskania pożyczki. Logicznym w świetle zasad doświadczenia życiowego jest, że gdyby zdarzenie takie miało miejsce, to pozwany zawiadomiłby organy ścigania, a na pewno stawiłby się w Sądzie, by podjąć obronę przed nieuzasadnionymi roszczeniami powoda. Tak postępuje człowiek należycie dbający o swoje interesy.

Na podstawie przedmiotowej umowy pożyczkobiorca zobowiązał się do zwrotu pożyczkodawcy pożyczki na warunkach określonych w umowie pożyczki. Umowa pożyczki przewidywała, że na całkowity koszt pożyczki składa się kwota

pożyczki powiększona o prowizję w wysokości 3.997,38 zł, opłatę przygotowawczą w kwocie 550,00 zł oraz odsetki umowne w łącznej kwocie 726,94 zł.

Oprócz egzemplarza umowy pożyczki gotówkowej z dnia 31 sierpnia 2018 r. powód przedłożył dowody przelewów, tj. części kwoty pożyczki w wysokości 1.499,99 zł na rachunek bankowy pozwanego nr (...) oraz kwoty 4.058,16 zł na poczet spłaty wcześniej zawartej umowy pożyczki. Zaznaczyć należy, że przelewy te zostały wykonane zgodnie z dyspozycjami zawartymi we wniosku o udzielenie pożyczki.

W związku z powyższym dowody przedłożone przez powoda w ocenie Sądu są wystarczające dla uznania za udowodniony fakt zawarcia umowy pożyczki i nie stoi temu na przeszkodzie okoliczność, że żaden z wyżej wskazanych dokumentów nie został własnoręcznie podpisany przez pozwanego. H. C. nie zakwestionował w trybie art. 210 § 2 zd. 2 k.p.c., że rachunek bankowy nr (...) należał do niego. Nie zaprzeczył też, że dokonał na poczet przedmiotowej umowy pożyczki wpłat w łącznej kwocie 1.710 zł. Wobec powyższego fakty te Sąd uznał za przyznane zgodnie z art. 229 k.p.c.

Za przyznany Sąd uznał zatem fakt, że pozwany zaczął spłacać pożyczkę. Przyjęcie, iż pożyczkobiorca zaczął spłacać pożyczkę bez uprzedniego otrzymania pożyczonej kwoty pieniężnej byłoby sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Wbrew zarzutowi pozwanego powód w sposób bezpośredni wykazał, że pozwany otrzymał od wierzyciela pierwotnego środki pieniężne, a w sposób pośredni, że pozwany zaczął spłacać pożyczkę, co oznacza, że umowa pożyczki została zawarta.

W świetle wyżej przedstawionych wniosków Sąd za bezzasadne uznał podniesione przez pozwanego zarzuty niezawarcia umowy, niewykazania przez powoda zawarcia rzekomej umowy, nieotrzymania przez pozwanego jakichkolwiek kwot z tytułu rzekomo zawartej umowy i niewykazania okoliczności przeciwnej przez powoda oraz niewykazania akceptacji przez pozwanego warunków umowy pożyczki, na których miała być ona rzekomo zawarta.

Bezzasadny jest również zarzut niewykazania roszczenia odsetkowego, ponieważ zasady naliczania odsetek wynikają wprost z treści umowy pożyczki (definicja w § 1, a także § 8 ust.10).

Sąd nie przychylił się również do podniesionego przez pozwanego zarzutu braku legitymacji czynnej powoda do występowania w niniejszej sprawie. Z treści art. 509 § 1 k.c. wynika, iż wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby to się ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. O ważnej i skutecznej umowie cesji wierzytelności można zatem mówić (co do zasady) wówczas gdy dotyczy ona wierzytelności już istniejącej (pod pewnymi warunkami również wierzytelności przyszłej) i gdy powyższa czynność prawna nie sprzeciwia się obowiązującym przepisom, umowie łączącej dłużnika i zbywcę wierzytelności lub właściwości zobowiązania, z którego wierzytelność będąca przedmiotem przelewu wynika. Uwzględnienie żądania powoda uzależnione zatem było od ustalenia, iż akt cesji z dnia 24 kwietnia 2019 roku zawarty pomiędzy wierzycielem pierwotnym (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. a powodem (...) z siedzibą w Z. był zarówno ważny jak i skuteczny.

W ocenie Sądu wyżej wskazana umowa zawiera wszystkie elementy essentialia negotii umowy przelewu wierzytelności. W szczególności umowa ta zawiera załącznik z zestawieniem wierzytelności będących przedmiotem przeniesienia. Z wyciągu z Załącznika do omawianej umowy wynika, że w skład tych wierzytelności wchodziła między innymi wierzytelność przeciwko H. C. (numer klienta (...)), wynikająca z umowy pożyczki nr (...) z dnia 31 sierpnia 2018 r.

Powód przedłożył również Ramową Umowę Zakupu Wierzytelności z dnia 12 września 2018 r. stanowiącą podstawę do sporządzenia aktu cesji.

Dokumenty te zostały poświadczone za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego radcą prawnym i w ocenie Sądu pozwalają na ustalenie, że cesja obejmowała wierzytelność należną wierzycielowi pierwotnemu od

pozwanego, a podniesione przez pozwanego zarzuty w tym przedmiocie stanowią jedynie polemikę z prawidłowo udokumentowanym roszczeniem pozwu.

Zauważyć również należy, że kwota dochodzona pozwem (8.709,11 zł) jest niższa od różnicy całkowitej kwoty do zapłaty ustalonej w umowie pożyczki (10.832,47 zł) i wpłaconej przez pozwanego kwoty (1.710 zł), która wynosi 9.122,47 zł.

Również koszty pożyczki przewidziane w umowie w ocenie Sądu nie stanowią klauzul niedozwolonych (abuzywnych). Na koszt pożyczki składały się prowizja w kwocie 3.997,38 zł, opłata przygotowawcza w kwocie 550,00 zł oraz odsetki w kwocie 7,40 zł.

Zasady obliczania wysokości wyżej wskazanych kosztów oraz ich funkcje zostały wyjaśnione w Załączniku 5 do Umowy Udzielania Pożyczek Gotówkowych - Tabela Opłat i Prowizji (k. 32 akt). Opłata przygotowawcza została określona jako opłata o charakterze stałym w wysokości 550,00 zł, wliczona w kwotę pożyczki do spłaty, należna pożyczkodawcy w dacie zawarcia umowy pożyczki za przygotowania umowy pożyczki i weryfikację obejmującą koszty raportu BIG, weryfikacji rachunku bankowego pożyczkobiorcy, przygotowania dokumentacji umowy pożyczki oraz przetwarzania (kontroli dokumentacji klienta).

Prowizja została zdefiniowana jako opłata ponoszona przez pożyczkobiorcę, wliczona w kwotę pożyczki do spłaty, za udostępnienie określonych środków finansowych do korzystania, należna pożyczkodawcy w dacie przekazania pożyczkobiorcy kwoty do wypłaty. Prowizja jest zależna od kwoty pożyczki do wypłaty i stanowi wypadkową sumy na pokrycie konkretnych kosztów ponoszonych w związku z udostępnieniem kapitału pożyczkobiorcy oraz sumy będącej zyskiem pożyczkodawcy.

Odsetki miały być pobierane przez pożyczkobiorcę zgodnie z treścią umowy (odsetki umowne) oraz w przypadku nieterminowej spłaty pożyczki za okres od dnia wymagalności do dnia zapłaty z zastrzeżeniem zakazu anatocyzmu i w przypadku odstąpienia pożyczkobiorcy od umowy pożyczki za okres od dnia wypłaty kwoty pożyczki do dnia jej zwrotu przez pożyczkobiorcę. Odsetki umowne i w przypadku odstąpienia miały być naliczane w wysokości 10 %. W sytuacji gdyby zmiana wysokości odsetek maksymalnych następująca w dowolnym momencie trwania umowy miała prowadzić do pobierania przez pożyczkodawcę odsetek umownych w wysokości przekraczającej wysokość odsetek maksymalnych pożyczkodawca zastrzegł sobie prawo samoistnego obniżania oprocentowania do wartości odpowiadającej nowej wysokości odsetek maksymalnych. Odsetki za nieterminową spłatę (karne) miały być naliczane od zadłużenia przeterminowanego w wysokości nie wyższej niż wyliczone według zmiennej stopy procentowej określonej w Kodeksie cywilnym jako odsetki maksymalne za opóźnienie. Wysokość odsetek karnych w stosunku rocznym na dzień zawarcia umowy pożyczki wynosiła 14 %.

Zobowiązanie pożyczkobiorcy do pokrycia powyższych kosztów co do zasady nie jest niedozwolone. Przewidziane w zawartej z pozwanym umowie pozaodsetkowe koszty pożyczki mieszczą się w ustawowym limicie przewidzianym przez ustawodawcę w art. 36 a ustawy o kredycie konsumenckim z dnia 12 maja 2011 r. (tekst ujednoczony Dz.U. z 2019 r. poz. 1083).

Zgodnie z ww. przytoczonym przepisem Maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu oblicza się według wzoru:

w którym poszczególne symbole oznaczają:

MPKK - maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu,

K - całkowitą kwotę kredytu,

n - okres spłaty wyrażony w dniach,

R - liczbę dni w roku.

Zgodnie z tym wzorem w niniejszej sprawie pozaodsetkowe koszty kredytu nie mogłyby przekroczyć kwoty 5.508,13 zł, przyjmując, że okres spłaty wyrażony w dniach wyniósł 903 dni. W umowie pożyczki którą zawarł pozwany limit ten nie został przekroczony, bo naliczono wynagrodzenie prowizyjne w kwocie 3.997,38 zł oraz opłatę przygotowawczą w kwocie 550,00 zł, zatem łączna kwota pozaodsetkowych kosztów pożyczki wyniosła 4.547,38 zł. Skoro koszty umowy nie przekraczają granicy wyznaczonej przez ustawodawcę dla pozaodsetkowych kosztów kredytu, brak jest podstaw do uznania postanowień o kosztach pożyczki za sprzeczne z prawem i nieważne. Wskazać należy, że strony mogą dowolnie kształtować stosunki prawne byleby nie były one sprzeczne z właściwością zobowiązania, ustawą i zasadami współżycia społecznego. Brak podstaw do uznania za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego postanowień umownych, które same w sobie stanowią realizację wyraźnych unormowań prawnych. Sąd jest związany ustawą i zobowiązany jest do stosowania ustaw. Nie jest rolą Sądu powszechnego ingerowanie i ocenianie władzy ustawodawczej przez ocenianie elementów umowy stypizowanej ustawowo pod kątem zasad współżycia społecznego. Wbrew zatem zarzutom pozwanego umowa pożyczki nie jest nieważna, ponieważ nie jest sprzeczna ani z prawem ani z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 1 i 2 k.c.)

Również opisany przez pozwanego mechanizm refinansowania nie jest sprzeczny z aktualnie obowiązującymi przepisami prawa. Podkreślić należy, że sam pozwany we wniosku o udzielenie pożyczki gotówkowej wskazał, że część kwoty pożyczki w wysokości 4.058,16 zł ma być wypłacona przelewem na spłatę innej pożyczki. Skoro refinansowanie pożyczki zostało dokonane na wniosek samego pożyczkobiorcy i zgodnie z jego dyspozycją, to nie może być ono uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Ponadto poprzez niestawiennictwo na rozprawie pozwany uniemożliwił przesłuchanie go celem ustalenia okoliczności zawarcia przedmiotowej umowy pożyczki oraz ujawnienia ewentualnych działań pozwanego sprzecznych z zasadami współżycia społecznego.

W związku z powyższym Sąd stosownie do art. 720 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną pozwem kwotę 8.709,11 zł z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 15 marca 2019 roku do dnia zapłaty od kwoty 3.848,15zł.

O kosztach procesu Sąd postanowił na podstawie art. 98 i 99 k.p.c. obciążając nimi pozwanego jako stronę przegrywającą spór.

Na zasądzona od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.942,00 zł składają się poniesione przez powoda:

- opłata od pozwu kwocie 125 zł,
- koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1800 zł w stawce minimalnej określonej w § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst ujednolicony Dz. U. z 2018 r. poz. 265);
- opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Od zasądzonej kwoty kosztów procesu zgodnie z art. 98 § 1¹ k.p.c. należą się odsetki ustawowe za opóźnienie za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

sędzia Danuta Kozikowska